

Słowo wstępne

Z radością oddajemy w Państwa ręce kolejny numer „Ochrony Zabytków”. Powodem do dumy jest to, że czasopismo ukazuje się nieprzerwanie pod tym samym tytułem od 1948 roku. Dzięki przeprowadzonej w ostatnich latach digitalizacji numerów archiwalnych zyskaliśmy dostęp z poziomu naszych biur do całego zasobu wiedzy, który przez lata budowali dla nas specjaliści zajmujący się ochroną naszego dziedzictwa – w różnych zakresach, specjalnościach i obszarach.

Powołanie specjalistycznego czasopisma naukowego poświęconego ochronie dziedzictwa kulturowego oraz konserwacji i badaniu obiektów zabytkowych nie było jedynym dokonaniem na polu ochrony zabytków w pierwszych powojennych latach. Dzięki działaniom ówczesnie aktywnych znakomitych profesorów, między innymi Jerzego Remera, Bohdana Marconiego, Leonarda Torwirta i Józefa Dutkiewicza, udało się sfinalizować wieloletnie starania o profesjonalizację zawodu konserwatora. Powstały trzy ośrodki kształcące specjalistów: wydziały konserwacji na ASP w Krakowie i Warszawie oraz Wydział Sztuk Pięknych na UMK w Toruniu. W ostatnich latach do tego grona dołączyła jeszcze czwarta uczelnia – we Wrocławiu, także kształcąca konserwatorów praktyków. Na kilku innych uczelniach udało się również zorganizować kształcenie w zakresie szeroko rozumianej ochrony dziedzictwa kultury na studiach I i II stopnia lub podyplomowych. W rezultacie mamy dziś w Polsce dobrze wykształconych zarówno konserwatorów-restauratorów praktyków, jak i zabytkoznawców, teoretyków konserwatorstwa, muzealników, badaczy oraz specjalistów potrafiących się mierzyć z różnorodnymi wyzwaniami, jakie stawia ochrona dziedzictwa.

Każdy kontakt z zabytkami – składowymi naszego dziedzictwa – jest piękny, jednak niewątpliwie najpiękniejszy jest bezpośredni kontakt z ich materią, stanowiący przywilej konserwatorów-restauratorów dzieł sztuki. Zawód ten wymaga jednakże szczególnej odpowiedzialności, umiejętności, wrażliwości, a często także po prostu siły fizycznej. W codziennej praktyce konserwatorskiej wzajemne wspieranie się przez członków zespołu, niezależnie od płci, bywa nieocenione. Konieczność pomocy przy wniesieniu ciężkiego wiadra z zaprawą na rusztowanie, naciągnięciu obrazu na krosna czy odkręceniu zardzewiałej śruby oznacza współpracę, która łączy różne umiejętności, a nie stereotypowe role. Przykłady małżeństw konserwatorów, takich jak Ewa i Jerzy Wolscy czy Kalina i Stanisław Stawiccy, pokazują, że sukces w tej dziedzinie zawsze opiera się na wzajemnym zaufaniu i współdziałaniu.

Tymczasem gdy się spojrzy na listy absolwentów naszych uczelni, wyraźnie widać, że zarówno w przeszłości, jak i dziś konserwacja dzieł sztuki przyciąga przede wszystkim kobiety. Od lat zauważalna jest ich przewaga liczebna wśród studentów tego kierunku, co jednak nie oznacza braku miejsca dla mężczyzn. Wręcz przeciwnie – w trosce o komfort kobiet w ich przyszłej pracy uczelnie podejmowały rozmaite działania promocyjne, które miały zachęcać mężczyzn do studiowania na kierunkach konserwatorskich. Jeden z toruńskich profesorów obiecywał nawet chłopcom dodatkowe punkty na egzaminach wstępnych! Nic to jednak nie dawało – tak w przeszłości, jak i dziś zdarzają się nawet takie roczniki, w których nie ma ani jednego studiującego mężczyzny.

W tym numerze naszego pisma wiele miejsca poświęcamy więc kobietom – konserwatorom, których doświadczenie, zaangażowanie i wiedza zasługują na szczególne uznanie. Ich dokonaniom poświęconych zostało pięć tekstów. Ten numer otwiera wywiad z Felicją Lamprecht, polską konserwatką, która miała okazję pracować przy najgłośniejszej realizacji ostatnich lat – odbudowie paryskiej katedry Notre Dame po pożarze. Felicja Lamprecht opowiada o swojej przygodzie związanej z konserwacją polichromii ściennych w tej świątyni. Prezentujemy też sylwetki czterech kobiet zaangażowanych w ochronę dziedzictwa zarówno materialnego, jak i niematerialnego: Zofii Czarnockiej-Kowalskiej – głównej projektantki plastycznej Traktu Starej Warszawy, konserwatorki i malarki Krystyny Sommer, armeńskiej etnografki Srбуhi Lisitsian, która opracowała nowatorski system notacji ruchu do opisu ormiańskich tańców narodowych, a także uznanej czeskiej historyczki sztuki Heleny Koenigsmarkovej.

Polecamy także pozostałe artykuły podejmujące złożone i ważne zagadnienia z obszaru ochrony dziedzictwa kulturowego.

Życzymy satysfakcjonującej lektury całego numeru i liczymy na Państwa opinie oraz uwagi.

Zespół redakcyjny

Foreword

We are pleased to present the latest issue of *Ochrona Zabytków* (Monument Protection). We are also proud to announce that the magazine has been published continuously under the same title since 1948. The digitization of archival issues in recent years has enabled us to access the wealth of knowledge accumulated over the years by specialists involved in the protection of our heritage in various fields, specializations and domains from our desks.

The establishment of a specialist academic journal devoted to the protection of cultural heritage and the conservation and study of historic buildings was not the only achievement in the field of monument protection in the early post-war years. Many years of efforts to professionalize the work of conservators were finally successful, largely due to the tireless contributions of outstanding professors active at the time, including Jerzy Remer, Bohdan Marconi, Leonard Torwirt and Józef Dutkiewicz. Three centres for training specialists were established: conservation departments at the Academy of Fine Arts in Kraków and Warsaw, and the Faculty of Fine Arts at the Nicolaus Copernicus University in Toruń. In recent years, a fourth university, in Wrocław, has joined this group, also training conservators. A number of other universities have also successfully established educational programmes in the general area of cultural heritage protection at both undergraduate as well as post graduate level. As a result, Poland now has a highly skilled workforce in the field of conservation, including well-educated conservators-restorers, experts on heritage, conservation theorists, museum professionals, researchers and specialists, all equipped to tackle the diverse challenges posed by the safeguarding of heritage.

Each encounter with historical monuments, which are components of our heritage, is a wonderful experience. However, the most rewarding is undoubtedly direct contact with their substance, a privilege reserved for conservators and restorers of art. However, this profession requires special responsibility, skill, sensitivity and often simply physical strength. In the context of everyday conservation practice, mutual support among team members, irrespective of gender, is of paramount importance. The need to assist with tasks such as carrying a heavy bucket of mortar onto scaffolding, stretching a painting onto a frame, or unscrewing a rusty bolt, requires collaborative effort that combines different skills rather than stereotypical roles. Examples of married couples working as conservators, such as Ewa Wolska and Jerzy Wolski or Kalina Stawicka and Stanisław Stawicki, show that success in this field is always based on mutual trust and cooperation.

It is evident from the records of university graduates that the field of art conservation has historically been and continues to be predominantly female. They have always constituted the majority among students of this field, but this does not imply that there is no place for men. On the contrary, in an effort to ensure the well-being of women in their future professional endeavours, universities have initiated various promotional activities to encourage men to pursue studies in conservation. One professor in Toruń even promised boys extra points on their entrance exams. However, this has not been a successful strategy – there are years when there are no male students at all.

In this edition of our magazine, we have dedicated a significant portion of the publication to women – female conservators whose experience, commitment and knowledge merit particular recognition. Five articles are dedicated to their achievements. The issue opens with an interview with Felicja Lamprecht, a Polish conservator who had the opportunity to work on one of the most high-profile projects of recent years – the reconstruction of Notre Dame Cathedral in Paris following the fire. She provides a detailed account of her involvement in the conservation of the wall polychromes in this church. We also present profiles of four women involved in the protection of both tangible and intangible heritage: Zofia Czarnocka-Kowalska, chief graphic designer of the Old Town Route in Warsaw, conservator and painter Krystyna Sommer, Armenian ethnographer Srbuhi Lisitsian, who developed an innovative movement notation system to describe Armenian national dances, and renowned Czech art historian Helena Koenigsmarková.

We also recommend other articles addressing complex and important issues in the field of the safeguarding of cultural heritage.

We hope you enjoy reading this issue and look forward to your opinions and feedback.

Editorial team